

SŁOWO

WILNO, Wtorek 31 marca 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji 1782, Administr. 228.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszka.
DUKSZTY — Bulew. Konejowy.
GLEBKIL — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzynski.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. ŚWIECIANY — Księgarnia I-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia T-wa „Ruch”.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 P. Juczyński.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia I-wa „Ruch”.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

Dookoła unji celnej austro-niemieckiej. W Pradze, Rzymie i Paryżu kotłuje się nadal z powodu porozumienia celnego austrjacko-niemieckiego, natomiast bardziej spokojnie bez zdenerwowania oceniana jest sytuacja w Londynie, gdzie w tej chwili znajduje się klucz sytuacji. Henderson uznał za wystarczające wyjaśnienie min. Curtiusa i zaproponował całą sprawę przez kazać Lidze Narodów. Jest to wyraźna gra przeciwko Francji. Być może spowodowana jest ona względami do różniemi wobec liczących ostatnio, niezmiernie ściśle łączących się interesów angielsko-francuskich (zbrojenie morskie, rokowania finansowe).

Przekazanie sprawy unji Lidze Narodów oznacza, odsunięcie jej na dalszy plan, aby nie była rozpatrywana w atmosferze podniecenia, ponieważ najbliższa sesja Ligi odbędzie się w maju. Oprócz tego Liga Narodów jest kłopotliwa dla bezpieczeństwa i żadna drażliwa sprawa nie została dotychczas radykalnie przez zgromadzenie genewskie zatwierdzona. Sekretariat Ligi ma nadto wielką wprawę w odwracaniu i chowaniu pod sukno spraw, które mogą mieć daleko idące konsekwencje polityczne.

Rozłam wśród liberałów angielskich. Z okazji dyskusji nad billem o trade-unionach i projektem nowej ordynacji wyborczej w parlamencie angielskim, pisaliśmy o porozumieniu liberałów z Mac Donaldem polegającym na tem, że za cenę poparcia rządowego projektu o związkach zawodowych przystąpiła do reformy wyborczej. Gabinet Mac - Donalda musiał jednak wycofać bill o trade-unionach, dlatego, że niektórzy członkowie partii liberalnej na czele z sir Johnem Sajmonem głosowali, wbrew umowie Lloyd George'a, przeciwko projektowi rządowemu. Fakt ten ujawnił, iż pozycja Lloyd George'a jako lidera partii liberalnej nie jest zbyt mocna i w własnym stronnictwie ma licznych przeciwników, którzy nie akceptują jego polityki popierania rządu Mac-Donalda. Rozdział między liberałami liberalnym przybrały formę całkowitego rozłamu. Na ostatnim posiedzeniu frakcji, poświęconem omówieniu stosunku stronnictwa do rządu Mac - Donalda, 17 liberałów z sir Johnem Sajmonem, głosowało przeciwko Lloyd-George'owi. Sir Sajmon ogłosił list, w którym oświadcza, iż zbędne jest obecnie ukrywanie nieporozumień w łonie partii liberalnej oraz, że nadal grupa 17 postów, co stanowi trzecią część stronnictwa, postanowiła zachować swobodę działania.

Nieporozumienia wśród liberałów, którzy stanowili nieoficjalną rezerwę parlamentarną Partii Pracy są nowym ciosem dla gabinetu Mac - Donalda. Teraz los jego całkowicie jest uzależniony od konserwatystów, którzy w każdej chwili mogą gabinet obalić, a jeżeli tego nie czynią, to dlatego, że sytuacja ogólna jest niepomyślna i wolą oni aby odpowiedzialność za wszystkie niepowodzenia obciążały kredyt labourystów. W tych warunkach najwinniejszym sojusznikiem Mac - Donalda jest kryzys gospodarczy, który tak dotkliwie daje się Anglii odczuć.

Zaburzenia studenckie w Madrycie. Po kilkunastu tygodniach spokoju w Madrycie znowu doszło do zaburzeń studentów i ogłoszenia przez nich strajku protestacyjnego. Powodem tych zamieszek było żądanie usunięcia naczelnika politycznej policji w Madrycie. Demonstracje studentów, które pragnęły wykorzystywać i rozszerzyć elementy rewolucyjne, zawsze gotowe wykorzystać każdą okazję chaosu, zostały szybko zlikwidowane. Naczelnik policji politycznej ustąpił ze swego stanowiska.

Obrazy komisji europejskiej w Paryżu. W dniu 25-go zakończyły się w Paryżu obrady ministrów spraw zagranicznych państw wchodzących w

skład komisji paneuropejskiej. Obradowano nad porządkiem dziennym sesji komisji w maju. Po dłuższej dyskusji uchwalono, iż komisja rozpatrzy rezultaty dwóch konferencji agrarnych, następnie omówi zagadnienia kredytu dla rolnictwa, walki z bezrobociem oraz zastanowi się nad sposobami zwalczania kryzysu gospodarczego w poszczególńych państwach.

W dyskusji delegat Niemiec występował przeciwko poglądom Brianda, który twierdził, że kompetencje komisji europejskiej w równym stopniu obejmują zagadnienia polityczne jak go spodarcze. Wywody delegata Niemiec popierał bardzo niezdecydowanie delegat Włoch.

Ze spraw organizacyjnych, które zatwierdzono, specjalnie nas interesuje kwestja udziału wolnego miasta Gdańska w pracach komisji studjów. Na wniosek min. Zaleskiego postanowiono zaprosić Gdańsk za pośrednictwem sekretariatu Ligi Narodów i rządu polskiego do udziału w pracach komisji w zakresie nad badaniem światowego kryzysu gospodarczego. Zaproszenie Gdańska do komisji międzynarodowej stanowi pewną nowość, dotychczas bowiem Gdańsk był reprezentowany na terenie zagranicznym przez Polskę. Wniosek polski zastrzeża, że „udział Gdańska ma być wykonywany w granicach statutu miasta i przepisów w zakresie przedstawicielstwa wolnego miasta Gdańska przez Polskę”. Wysłanie wniosku przez Polskę będzie miało niewątpliwie dodatni echa w naszych stosunkach z Gdańskiem.

Na zakończenie uchwalono sprawozdanie p. Motty o pracach przyrzętej komisji europejskiej wraz z zastrzeżeniami Niemiec i Włoch aby dyskusję europejską rozpocząć od spraw gospodarczych co umożliwi udział delegatów Rosji Sowieckiej i Turcji w pracach przygotowawczych do „Federacji Europejskiej”. Sz.

Prasa belgijska wobec traktatu handlowego

„Independance Belge 15.III. omawiając ratyfikację przez Sejm traktatu handlowego i umowy likwidacyjnej z Niemcami, pisze, że jest to faktycznie rezultat współpracy z Stresemannem. Czy następny jego dr. Curtius i Bruning utrzymują się na tej samej drodze i czy ratyfikacja traktatu handlowego przez Reichstag, pokaże najbliższą przyszłość. „W każdym razie należy podkreślić dobrą wolę rządu polskiego jego cierpliwość i pokojowość. Przez ostatnie dwa lata traktat stracił dla Polski dużo na swej wartości z powodu podwyższenia niemieckich taryf celnych, zwłaszcza na produkty rolne. Minister Zaleski mimo to przedłożył traktat do ratyfikacji i popierał go, chcąc udowodnić, że jeżeli wielkie mocarstwa na zachodzie mogły dojść do porozumienia w sprawach morskich, to na wschodzie należy uporać się z tymi sprawami gospodarcze również w duchu zgody z pomocą aktów dwustronnych. Jest to dowodem, że Polska, mimo kryzysu gospodarczego, nie opuszcza beznadziejnie rąk, a stara się uformować stosunki handlowe. Nie należy zapominać, że cyfra obrotów handlowych polsko-niemieckich wynosi dla każdej strony od 2 — 3 miliardów franków.”

WYKOPALISKA NA TERENIE MIASTA WATYKAŃSKIEGO
Na Via dei Pellegrini, niedaleko druki karni watykańskiej, przy kopaniu fundamentów pod budynek, mający pomieścić składy żywnościowe Miasta Watykańskiego, natrafiono na dość ciekawie wykopaliska. Jest to nekropolis pochodząca z 1 — 2 wieku po N. Chr. z kilkoma kolumnami, licznymi urnami i paru grobowcami. Interesujące zwłaszcza są trzy najpierw odkryte kolumny, posiadające dobrze zachowane podłogi mozaikowe, a nawet resztki dekoracji kwiatowych. Odkryte groby przypominają grobowce z cmentarzyska na Isola Sacra. Niema tam śladów marmuru, jest to więc zapewne cmentarz ludności mniej zamożnej, prawdopodobnie wyzwolenców z czasów cesarza Klaudjusza.

Marszałek Piłsudski powrócił do Polski

Powitanie w porcie wojennym

GDYNIA. (PAT) — W niedzielę o godz. 7 rano ORP „Wicher” przeszedł obok pierwszej latarni morskiej w Rózewiu. Na morzu „Wicher” został spotkany przez dywizjon minowców: „Kujawiak”, „Krakowiak” i „Podhalanin” pod dowództwem komandora Stankiewicza, który zameldował się jako asysta p. Marszałka.

O godz. 9.45 ORP „Wicher” pod flagą ministra Spraw Wojskowych przeszedł na redę w Gdyni. Z chwilą ukazania się „Wicher”, O. R. P. „Bałtyk” z proporcjami dowódcy floty na maszcie, a za nim wszystkie inne okręty wojenne, stojące w porcie, podniosły gałę flagową. Flota powitała Pierwszego Marszałka Polski salutem armatnim, oddając na jego cześć jako Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych 19 strzałów armatnich.

„Wicher” przybył do moła w porcie wojennym. P. Marszałka powitał na okręcie p. prezes Rady Ministrów Walery Sławek, szef marynarki wojennej admirał Świrski, kierownik Ministerjum Spraw Wojskowych gen. dyw. Konarzewski i dowódca floty komandor Unrug. Marszałek Piłsudski przeszedł przed frontem kompanji honorowej, poczem serdecznie przywitał się z oczekującą go rodziną i członkami rządu.

Na powitanie Pana Marszałka przybyli do Gdyni, oprócz członków rządu, dowódca OK gen. Paślowski, admirał Świrski, dowódca floty komandor Unrug, szef sztabu dowództwa floty komandor Sołski, komendant garnizonu komandor Filanowicz, wojewoda pomorski Lamo t, komisarz generalny RP w Gdańsku minister Strassburger, starosta grodzki w Gdyni Pożerski, prezydent m. Gdyni Bilek i szereg innych osób. Następnie Pan Marszałek udał się wraz z rodziną samochodem do portu, stojącego w porcie wojennym. W ten sposób odbył się przyjazd Pierwszego Marszałka Polski na polski okręcie wojennym do polskiego portu wojennego.

Na dworcu w Gdyni

Specjalny pociąg, który wyjechał w sobotę z Warszawy, a wiozący p. Marszałkowi z córeczkami i ministrów, przybył do Gdyni, zajeżdżając wprost do portu wojennego na Oksywiu.

O godz. 10 p. Marszałkowi z córeczkami w towarzystwie pp. ministrów i szefa marynarki wojennej admirała Świrskiego udała się samochodem na moło, gdzie zgromadzeni już byli oficerowie marynarki w galowych mundurach i kompanja honorowa marynarki.

Gdy na widnokręgu ukazał się potrójny pióropusz dymu, na okrętach podniesiono flagi. Majestatycznie, kołysząc się lekko, wjechał w obręb portu smudły kontrolerpedowiec „Wicher” z całą załogą na pokładzie, za nim zaś płynęły wolno dwa torpedowce, które wypłynęły na spotkanie na pełne morze i eskortowały okręt do portu.

W chwili, gdy Marszałek Piłsudski przy dźwiękach hymnu wstępował na moło, z krążownika „Bałtyk” rozległy się salwy armatnie.

Wandeczka i Jagódka rzuciły się w ramiona Ojcu, który ucałował je serdecznie, witając się następnie z reprezentantami władz.

Podczas postoju na stacji w Gdyni p. Marszałek przez cały czas stał w oknie, przyglądając się oddziałom wojska i przysposobienia wojskowego.

Na dworcu w Warszawie

Pociąg specjalny wiozący Pana Marszałka Piłsudskiego wraz z rodziną i członkami rządu z prezydentem Sławkiem na czele przybył do Warszawy o godz. 12 w nocy. Nadto przed przyjazdem pociągu poczęli się gromadzić na dworcu głównym liczni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Wysiadającego z wagonu Pana Marszałka Piłsudskiego powitał marszałek sejmu Switalski, poczem Pan Marszałek Piłsudski przywitał się z obecnymi na dworcu dygnitarzami.

Pan Marszałek wygląda doskonale i nie znać na nim wcale trudów dalekiej podróży.

Gdy Pan Marszałek Piłsudski w towarzystwie premiera Sławki skierował się ku salonom recepcyjnym dworca, obecni na peronie wznosili na jego cześć okrzyki: Niech żyje! Podobną owację zgromadził Panu Marszałkowi zgromadzona licznie przed dworcem młodzież akademicka oraz publiczność.

Zęgnany entuzjastycznie Pan Marszałek w towarzystwie małżonki i córeczek odjechał do Belwederu.

Dekoracja załogi Krzyżami Zasługi

GDYNIA. — Admirał Świrski udekorował załogę ORP „Wicher” Krzyżami Zasługi: złotym — dowódcę okrętu, komandora Morgensterna, srebrnymi — oficerów i brązowymi — marynarzy.

Liga Narodów zbierze się 8 maja

GENEWA. (PAT). — Donoszą urzędowo, iż 63 sesja Rady Ligi Narodów otwarta zostanie w Genewie nie 11-go lecz 8 maja rb. Obrady trzeciej sesji komisji studjów nad unją europejską rozpoczną się w Genewie w piątek

Gdzie obradować będzie konferencja ROZBROJENIOWA

GENEWA (PAT) — Sekretarz generalny Ligi Narodów przesłał do członków Rady notę z załączeniem materiału, dotyczącego wniosków, które wypowiedziały się co do wyboru miejsca, Barcelona, Lozanna, Aix-les-Bains, Cannes i Biarritz.

Senat francuski uchwalił ustawę skarbową

PARYŻ. (PAT) Senat uchwalił ustawę skarbową 218 głosami przeciwko 18. Ponieważ jednak ustawa ta zawiera liczne poprawki, powróci ona pod obrady Izby.

Znow trzęsienie ziemi

SYDNEY. (PAT). — Obserwatorium w Reverview zarejestrowało w dniu 28 bm. wieczorem wstrząsy ziemi, najsilniejsze z tych, które od dwóch miesięcy notowano. Według obliczeń, ognisko wstrząsów znajduje się o 2.400 mil na północny wschód od Sydney w okolicy morza Banda (Holenderskie Indje Wschodnie). Donoszą pozatem z Port Darwin, że wstrząsy ziemi zostały tam odczuwane w tym samym czasie.

Awantury podczas „sprawy Dreyfus'a”

POLICJA REWIDUJE WIDZÓW PRZED SPEKTAKLEM

PARYŻ. (PAT). — W czasie porannego przedstawienia „Sprawy Dreyfusa” członkowie ligi byłych kombatantów pacyfistów pochwycili jednego z demonstrantów, wprowadzili go na scenę i ukarali dotkliwie. Sekretarz ligi pozostaje pod zarzutem zadania wzniątkowanemu manifestantowi ran.

Przed wieczornym przedstawieniem widozwie, zdążający do teatru w grupach, byli poddawani przez odpowiedzialne władze rewizji. Kobiety odwracały swą torebki, mężczyźni rewidowano dokładniej. Tych, którzy protestowali przeciwko rewizji, nie dopuszczono na przedstawienie.

Dyrektor teatru powiadomił autora sztuki Richépina, że sztuka jego będzie w dniu jutrzejszym zdjęta z afisza. Richépin wyraził ubolewanie z powodu tej decyzji, zaznaczając iż starsi nie będzie o wystawienie „Sprawy Dreyfusa” w innym teatrze w Paryżu.

DZIEŃ MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

WARSZAWA. 30. III. (tel. wł. „Słowo”). Marszałek Piłsudski rozpoczął dziś pracę już w pierwszym dniu po powrocie z urlopu. O godzinie 10 rano odbył krótką rozmowę z płk. Gąsiorowskim w sprawie swoich zwykłych zajęć wojskowych. O godzinie 12 w południe złożył wizyty powitalne Marszałkowie Sejmu i Senatowi, potem zaś o godzinie 1-szej po poł. przybył na dłuższą konferencję premier Sławek.

W godzinach popołudniowych a mianowicie około 5-tej Marszałek Piłsudski przybył do gmachu Sejmu w celu rewizytowania marszałków obu Izb. Najpierw udał się Marszałek Piłsudski do marszałka Sejmu, z którym spędził na rozmowie przeszło pół godziny. Po ukończeniu tej konferencji przeszedł Marszałek Piłsudski do lokalu Senatu i tutaj zabawił około pół godziny konferując z marszałkiem Raczkiewiczem.

W międzyczasie odbywały się posiedzenie Rady Ministrów bez udziału Marszałka Piłsudskiego. Na posiedzeniu tem zatwierdzono szereg spraw bieżących mniejszej wagi.

Z gmachu Sejmu przybył Marszałek do prezydium Rady Ministrów gdzie przywitał się z obecnymi tam jeszcze po posiedzeniu członkami rządu poczem rewizytował premiera Sławki.

Prezydent Mościcki jest w Warszawie nieobecny, przebywa bowiem od soboty w Spale. Dopiero po powrocie Pana Prezydenta do Warszawy, odbędzie się jego przywitanie z Marszałkiem Piłsudskim i narada której rezultatem mogą być pewne zmiany osobowe w składzie rządu. Takie projekta snuje prasa opozycyjna.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW

WARSZAWA. (PAT). — W poniedziałek 30 marca pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów Walerego Sławki odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone sprawom bieżącym.

M. in. Rada Ministrów uchwaliła nowe statuty organizacyjne Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Reform Rolnych oraz powzięła uchwałę w sprawie wyznaczenia delegata rządowego do wypisania do ksiąg hipotecznych praw własności osób prawnych kościelnych i zakonnych dla diecezji częstochowskiej, sandomirskiej, łódzkiej i wrocławskiej.

KONFISKATA ODEZW STRONNICTWA LUDOWEGO

WARSZAWA. 30. III. (tel. wł. „Słowo”). W dniu dzisiejszym miała się ukazać programowa odezwa stronnictwa ludowego, które powstało na skutek zjednoczenia się Piasta, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego. Odezwa utrzymana w tonie manifestu do ludności włościańskiej, ale światła dzienne nie ujrzała, ponieważ skonfiskowana została z polecenia komisarjatu rządu w Warszawie.

KOMU LOS SIĘ USMIECHNĄ?

WARSZAWA. (PAT) — 30 bm. w 18-tym dniu cignienia 5 klasy 22-giej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na numery następujące: 10 tys. zł. — 113024, po 5 tys. 124.460 i 199691 po 3 tys. zł. 33248 106986, po 2 tys. 25.154, 26824 40410 53362 63738 72817 79353 117952 138831 157593 182032 189878

DALSZE ECHA UNJI CELNEJ

LONDYN. (PAT). — Na posiedzeniu Izby Gmin w dniu 30 bm. minister spraw zagranicznych Henderson, odpowiadając na zapytania w sprawie unji celnej austrjacko-niemieckiej, oświadczył sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów o swym zamiarze podjęcia na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi Narodów dyskusji nad zgodnością projektuowanego układu z zobowiązaniami, nałożonymi na Austrię w protokole z roku 1922.

Jeżeli uławni się choć skorzystania z opinii trybunału haskiego, minister poprze taki wniosek. Rząd austriacki byłby naturalnie zaproszony do wzięcia udziału w tych dyskusjach. Minister zadolowany jest z tego, że rząd austriacki wyraził zgodę na udział w obradach i ma nadzieję że R. Ligi Narodów będzie mógł stwierdzić, że rokowania austriacko-niemieckie nie posunęły się naprzód z uszczerbkiem dla normalnej przyjaznej atmosfery, danajacej na Radzie Ligi.

Zdaniem mówcy. Rada Ligi stanowi forum przewodzącym odpowiednio dla przeprowadzenia dyskusji nad legalnością projektowanego układu.

W sprawie złagodzenia antagonizmu POLSKO-NIEMIECKIEGO

Die Zeit, luty 1931 omawia stosunki polsko-niemieckie i pisze, że opinia niemiecka powinna wyciągnąć właściwe wnioski z decyzji genewskiej. Tak się też stało, iż Niemcy zaprzestali nagonić na Polskę a Polska przyznała, iż nieodpowiedzialne elementy polskie dopuściły się nadużyć. Spór zatem został zakończony przez wymagany przez życie kompromis. Należy jednak pamiętać, że ze strony niemieckiej były wysuwane argumenty które Polska podchwyciła, a mianowicie łącznie z zajściami górnośląskimi przez opinię niemiecką sprawy rewizji granic i złączonego z tą sprawą nazwiska Treviranusa. Naród niemiecki może być najbardziej jednolity, co do wysuwania sprawy rewizji granic, ale znajduje również jednolitą opinię przeciwko sobie i nawet Włochy w sprawie rewizji mają inne zdanie, niż Niemcy.

Pismo podnosi, że tylko jedna jest dążność rewizyjna, w której Niemcy będą miały wszystkich po swojej stronie, a mianowicie dążenia do wydobycia się z przestarzałych form życia, czyli „Revision vorwärts”, jak to ujął prof. A. Mendelssohn - Bartholdy w „Europäische Gespräche”. Natomiast „Revision rückwärts”, jaką jest dążenie do nawracania się do przeszłości, zagraża niepokojem i wojną i takiej rewizji Europa nie chce.

„Taką „rewizją naprzód” jest platforma, jaka stwarza traktat handlowy polsko-niemiecki, który może spowodować uspokojenie umysłów i może dać rzeczywisty początek porozumienia. Polska już ratyfikowała ten traktat i tem samem dała sposobność, aby Niemcy poszły za nią. Wszelkie rzeczowe dane mówią za najszerszym ukończeniem wojny celnej, trwającej już 5 i pół lat. Wojna celna podniosła narastające polityczne w obydwoh krajach w stopniu niedoziemienia, a zajścia na Górnym Śląsku i gdzieindziej stały się tylko realnym, prawie koniecznym wyrazem tego zaostrzającego się stanu umysłów. Pokój gospodarczy a łącznie z nim podjęcie uregulowanych naturalnych stosunków, wytworzyłby całkowicie odmienną atmosferę: Z bliższego zetknięcia się na platformie wspólnych interesów wyrosnie „samopoznanie się” a z niego „rozumienie się”, z tego zaś ostatniego wspólna praca nad wspólnym dziełem pokoju”.

KONFERENCJA W SPRAWACH SZTUKI

WARSZAWA. (PAT). — W poniedziałek 30 marca odbyło się w gmachu Ministerstwa WR i OP konferencja z przedstawicielami sztuki w sprawach budżetowych i opieki państwa nad sztuką.

Zebrań przewodniczył p. minister dr. Sławomir Czerwiński, który w zagajeniu przedstawił dotychczasowy stosunek Ministerstwa WR i OP do opieki nad sztuką. Następnie dyr. departamentu sztuki prof. Skoczylas przedstawił sposób rozdziału budżetu departamentu sztuki na poszczególne działy sztuki za rok ubiegły.

W dyskusji która się następnie rozwinęła, zabierali głos pp. Wacław Sie rowski, Juliusz Kaden-Bandrowski, Kazimierz Sikorski, dyr. Morawski i Jan Lorentowicz. Wszyscy artyści zgodni byli wysuwać postulaty, aby sumy, preeliminowane w budżecie na rok 1931 — 32 na opiekę nad sztuką, były zrealizowane. P. minister zakończył konferencję przedstawieniem, w którym przyszedł przedstawicielom sztuki dalszą życziwą opiekę i zapowiedział zwołowanie podobnych konferencji w przyszłości.

Kelner kowieńskiego „Ramove”

PODEJRZANY O SZPIEGOSTWO NA RZECZ POLSKI

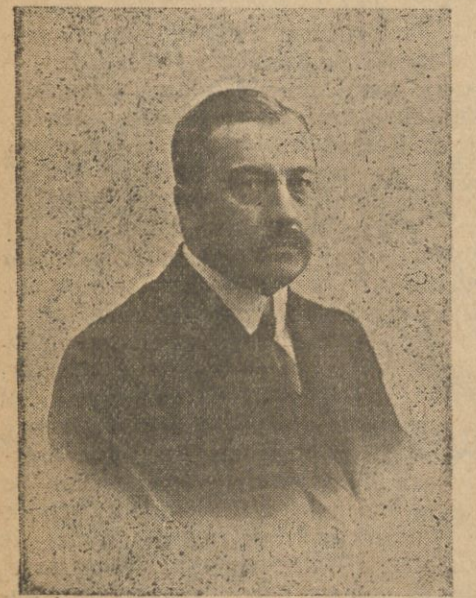
Z Kowna donoszą: W tych dniach sąd wojenny rozpatrzył sprawę b. kelnera w klubie oficerskim „Ramove”, X., który postawiony był w stan oskarżenia za szpiegostwo na rzecz Polski. X. był legionistą, następnie policjantem w Polsce, poczem został kelnerem w klubie oficerskim, jakoby w zamiarze szpiegowania.

Z braku poszłał w wyniku sprawy Sąd Wojenny oskarżonego uniewinnił.

PAMIĘCI DR. MARJANA OBIEZIERSKIEGO

W dn. 26 b. m. o godz. 20 wiecz. w Wileńskim Towarzystwie Ginekologicznem odbyła się akademja żałobna, poświęcona dwóm członkom jego, zmarłym w końcu ubiegłego miesiąca prof. dr. Władysławowi Bylickiemu i dr. Marjanowi Obiezierskiemu. Przemówienia prof. dr. Jakowickiego i dr. Waszkiewicza skreśliły przed oczyma obecnych sylwetki tych dwóch wybitnych kolegów, których życie i działalność pozostawiły po sobie trwałe i niezatarłe wspomnienia.

Tem, co łączyło obu tych wielkiej miary lekarzy - ginekologów, był ich głęboko ideowy stosunek do swego zawodu, a osobista skromność i uprzejmość względem wszystkich, z którymi się w życiu i pracy swojej zetknęli. Profesorowi Bylickiemu jednak



życie wypełniła przedewszystkiem nauką, — dr. Obiezierski nadewszystko ukochał — człowieka.

Jako lekarz był dr. Marjan Obiezierski niezwykle zdolnym, sumiennym i szczęśliwym praktykiem, trzymającym stale rękę na pulsie współczesnej wiedzy, nie tracącym ani na moment kontaktu z jej postępem, — i propagatorem jej zdobyczy najnowszymi wśród kolegów i pacjentów. Z tej też strony dał się poznać zaszczytnie w środowisku Wileńskich Towarzystw Lekarskiego i Ginekologicznego, których rozwój i organizacja niejedno zawiądzają jego żywości, energii i inicjatywie, i gdzie wygłaszał referaty, niektóre z nich drukując następnie w „Pamiętniku Lekarskim”. Lecz najwyższymi tytułami jego do najwzrostu szacunku i miłości, jaką sobie wszędzie zjednywał, — było jego wielkie i gorące serce.

W tem jednym zdaniu mieści się wszystko — całkowita charakterystyka tej bogatej i tak pociągającej organizacji psychicznej. W doktorze Obiezierskim było płomienne i nieograniczone ukochanie człowieka — humanitaryzm w najpiękniejszym znaczeniu tego słowa, jakiego przykład daje nam Ewangelja, lecz jakże rzadko widać a życie.

W jego stosunku do bliźniego — właśnie dlatego, że był do głębi duszą chrześcijaninem — nie istniała kwestja różnicy wyznania, — i — właśnie dlatego, że był gorącym Polakiem, dzieckiem powstańców 63 roku i sam zesłańcem do Rosji za sprawę uczczenia rocznicy Kilińskiego w Warszawie — nie istniały dlań antagonizmy narodowościowe.

Dr. Obiezierski był typem filantropa w wielkim stylu. Wilno poznało go już w okresie ciężkich warunków powojennych, po utracie wszelkich za sobów materialnych nietylko jego własnych, lecz i liczonej jego rodziny, — a mimo to miasto nasze miało sposobność poznać niezmierną jego wrażliwość na wszelką nędzę, która znajdowała swój wyraz najwyższy w jego działalności, jako wice-prezesa Związku Polaków Zakordonowych — i że

„BELFRY“

Zawsze byli gorsi i lepsi. I zawsze gorsi stawali się zdywaną wioską, lecz o charakterze szkoły, o jej wpływach na młodzież, o jej roli w dziejach kultury decydowali lepsi.

W czasach „przedhistorycznych” czyli tuż przed wojną wśród wielkiej mnogości typów nauczycielskich, typów nieraz śmiesznych, groźnych, lub wstrętnych, zarysowały się dwa podstawowe typy, najbardziej oddziaływające na młodzież.

Uczony i społecznik. Typ uczony jest bardzo stary. Zawsze prawie każde grono nauczycielskie posiadało cichego entuzjastę nauki, który wciągał coś badał, coś pisał, należał do przodków towarzystw naukowych, był „sławny” przy najmniej wśród grupki jakichś specjalistów.

Uczony nie był dobrym pedagogiem miał swe słabostki, dziwactwa, szczególnie w starszym wieku, ale pomimo to wywarł wielki wpływ na młodzież, szukając autorytetu i, pomimo pozory, umiejac szanować wiedzę i ceniąc bezinteresowność szlachetnych wysiłków.

Wielu późniejszych profesorów uniwersyteckich zawiądzają swe zamiłowanie do nauki właśnie takim cichym, skromnym, mało nierznanym (choć zjawiały się czasem i gwiazdy pierwszej wielkości!) uczniom — nauczycielom gimnazjum.

niestrudzoną czynność, z jaką przychodził z pomocą każdemu, komu jego wiedza, rada, lub stosunki osobiste mogły się okazać przydatne — i wreszcie nie tylko cudowną pogodę umysłu i niewyczerpany humor, ozlaczające najbardziej szare chwile życia jego otoczenia. Ale pełny i całkowity wyraz tej niepowszedniej osobowości znajdują, tylko, którzy doktora Obiezierskiego pamiętają z Mińska, u szczytu jego powodzenia życiowego i imponującej jego działalności filantropijnej. Ten człowiek, który z rodzinnego majątku nie wziął nic prócz wykształcenia, którego cały fundusz stanowiła olbrzymia wprawdzie, lecz jakże wyczerpująca siła praktyka, rozsiwał w czasie wojny tysiące rubli na wszelkie instytucje społeczne i narodowe, przedewszystkiem oświatowe, religijne i wojskowe, — a imponującą swą hojnością na cele polskie, miał zawsze kieszeń otwartą dla wszystkich innych, potrzebujących pomocy. Prócz znacznych sum, dawanych jawnie dla przykładu i pociągających za sobą ofiar ności bogatszych od siebie współobywateli, — przychodził ciągle z pomocą cichą, ukrytą przed światem, a nawet przed najbliższą rodziną każdemu, bez wyjątku, kto się do niego o pomoc tę zwrócił.

Sercem zawsze i przedewszystkiem rządził się w stosunkach swych z ludźmi: ze społeczeństwem, pacjentami przyjaciółmi, rodziną i potrzebującymi — nawet w polityce, w której całe swe uczucie, najserdeczniejsze, najbezinteresowniejsze i niezachwianie wierne ofiarował Marszałkowi Piłsudskiemu, jako najczystszy wyobraźnieliwoi do ideologii Polski Mocarstwowej, tej Polski, w której czynnej służbie stanął odrazu jako lekarz wojskowy w chwili, gdy w samym zaraniu jej (nie podległości znalazł się w Warszawie po zajęciu Mińska przez bolszewików w końcu 1918 r. Bo też doktor Marjan urczył w sobie to, co się wielu wydaje ideałem nie do osiągnięcia: połączenie płomiennego patriotyzmu z absolutnym brakiem nacjonalizmu. Był kochany przez wszystkich, bez wyjątku mieszkańców tych środowisk, w których rozwijał swoją działalność — bo sam dawał to swoje gorące serce wszystkim, z którymi się stykał, a przedewszystkiem cierpliwym, — Polakom, Żydom, Rosjanom, Białorusinom, czy cudzoziemcom — bez różnicy wiary i narodowości.

Musiło się zużyć i wyczerpać to nieprzebrane, lecz tak bez rozważli i rachunku rozdawane serce — i wczem, niżby się można było spodziewać bić przestało... Ale w tym świecie nędzy i słabości, gdzie mimo wszystko jedyną siłą pozytywną i trwałą jest Miłość — owa najświętsza Charitas — postać doktora Obiezierskiego pozostała po sobie świetlaną drgającą smugę blasku, która długie lata je szcze winna słonecznym o Nim wspomnieniem promieniować na tych wszystkich, którzy z Nim w życiu zetknęli.

„Co złość zniweczy, co występki zburzy,
„To miłość z gruzów napowrót postawi —
„Upadłą ludzkość z krwi i łez kałuż
„Czyn poświęcenia podniesie i zbawi...
„I jeden z czasu wypłatany sieci
„Nieśmiertelnością poza grób ulęci...“ (Asnyk)

Przyjaciel
BRAN POLAKÓW ENDOBRZ
BOROCZNE I WYKADAWIA
SIĘ
Miejsce grona „Fundus Polakowski
Szkołnictwa zagranicą”, na konto
P. K. O. 21395, Komitetu Obchodu
25-lecia Walki o Szkole Polak.

szem: zjawił się po r. 1905 i zaczął „budzić”.

Tworzył koła i kółka, redagował uczniowskie pisma, przewodniczył na uczniowskich zebraniach, obcował z młodzieżą bezpośrednio, podchodził do każdego dziecka osobno, zapalał, entuzjazmował, wciągał do pracy i przygotowywał „do czynu”.

I znów: niezawsze taki społecznik był dobrym pedagogiem, popełniał nieraz wielkie błędy, i wywarzał nieznośne sytuacje, ale wpływ na młodzież miał wielki...
Po wskrzeszeniu naszego państwa i stworzeniu sieci szkół średnich, należało się spodziewać, iż typ nauczyciela polskiego najnowszej daty będzie syntezą dwu tych podstawowych typów, że będzie łączył głęboką wiedzę z działalnością społeczną, spajając i uzupełniając te dwa pierwiastki doskonale opanowaną metodą wychowawczą.

Niestety, tak się nie stało. Ponieważ odrazu stworzyliśmy nie tylko zawrotną ilość gimnazjów, ale i kilka nowych uniwersytetów, przeto profesorowie gimnazjalni, zaawansowani naukowo, obsadzili dziesiątki uniwersyteckich katedr. I tem osłabili szkoły średnie.

Pozostali pedagodzy - uczeni zalekali się pod wpływem potwornych warunków materialnych i moralnych, jakie zapanowały po wojnie, no i musieli ulec ciomom, spadającym na nich zgóry. Dobiła naukowców uchwała jednego z pierwszych Sejmów, nie uznająca dyplomów naukowych za uprawniające do nauczania.

Tajemnicza śmierć nauczyciela

POBILI GO NIEZNANI UCZNIOWIE
PIOTRKÓW. (PAT). — W mieście Belchatowie miał miejsce wczoraj następujący wypadek. Profesor miejscowej szkoły handlowej Macierzy Szkolnej Chodźko wrócił do domu i opowiedział swą służącą, że jacyś uczniowie ze szkoły napadli na niego i uderzyli go kijem. Profesor rozbrajał się i położył spać, jednakże wkrótce na niego do siebie służąca i prosił o lekarza i dyrektora szkoły.

Przybył im nie mógł udzielić żadnej wiadomości, gdyż zaniemógł i nie odzyskawszy przytomności zmarł w niedzielę. Początkowo przypuszczano, że był to napad rabunkowy, gdyż pieniądze i zegarek zniknęły w pierwszej chwili, jednakże potem znalazły się u służącej.

Obecnie śledztwo, prowadzone przez komendanta policji Skalskiego, skierowane jest przeciwko uczniom szkoły handlowej jednakże napotyka na duże trudności, ponieważ ci ostatni wykazują swoje alibi.

Wielkie oszustwo sióstr-Niemek

MARSYLJA (PAT). — przed kilku dniami wykryto tu wielkie oszustwo, którego dopuściły się zamieszkałe w Marsylii od dłuższego czasu dwie siostry, Niemki, Filomena i Katarzyna Schmidt.

Katarzyna Schmitt dz zaasekurowana była na sumę pół miliona franków i pewnego dnia znikła z Marsylii. Siostra jej, korzystając ze śmierci przegranej przez nią dziewczyny, pociąwała zmarłą za papierami nieobecnej siostry Katarzyny. Po tym pogrzebie Filomena Schmidt otrzymała sumę, na którą zaasekurowana była jej siostra. Oszustwo jednak zostało wykryte.

Policja odszukała Katarzynę i obydwie siostry osadzono w więzieniu. Obie te kobiety są młodemi wdowami po mężach francuskich, którzy w tajemniczy sposób wkrótce po ślubach swych zmarli. Zachodzi podejrzenie, że do śmierci tej przyczynił się siostra Schmitt. Również zachodzi pewne wątpliwości co do osoby, która pogrzebana została, jako Katarzyna Schmidt.

Prócz tego istnieją poważne poszlaki, że siostry Schmidt uprawiały szpiegostwo na rzecz Niemiec.

HERBATA z KOPERNIKIEM
UZNANA za NAJLEPSZĄ
Warszawskiego T-wa Handlu Herbatą
A. Długokęcki i W. Wrześniowski S-ka Akcyjna Warszawa—Bracka 23.
Żądać wszędzie
Przedstawiciel St. Zatorski — Wilno, ul. J. Jasińskiego Nr. 1.

NA ŚWIĘTA WIEKANOCNE
polecia po cenach znacznie niższych
opłatki pod mazurki, szafran, wanilję, oljki, esencje i t. d.
Wielki wybór perfum i wody kolońskiej na wagę i we fiakonach.
SKŁAD APTECZNY I PERFUMERYJNY
WŁ. NARBUT Wilno, 5 to Jaska 11.
Magazyn otwarty do piątku włącz le do goz. 9 wliczór

JÓZEF KLÓDECKI
ZAMKOWA Nr. 17 (obok Kościoła Św. Jana) Telefon 928
Zawiadania Sz. Klientelę, że na nadchodzący sezon wiosenny i przedświąteczny
OLECZA:
Wielki wybór FIRANE, OBRUSÓW, KAP, KOLDRY WATOWE I PLUSZOWE
płótna, bielizniane, bielizna damska, meska i p. ścielową
WĘWY NA SUKNIĘ I PŁASZCZE OS'ATNIE NOWOŚCI JEDWABI
GALANTERJA MĘSKA I DAMSKA
Ceny niższe Wielki wybór wszelkich towarów
Wypredań resztek z rabatem 40 proc.

KOMUNIKAT WYDAWNICTW
Nizej podpisane Wydawnictwa oświadczają, co następuje:
Ustalono zostało, że niektórzy uliczni sprzedawcy gazet wypożyczają za opłatą, wydane im do komisowej sprzedaży pisma, które następnie zwracają Administracji, jako niesprzedane.
Podobne wypadki oznaczają wyraźnie nadużycia, popełniane w stosunku do Wydawnictw zarówno przez sprzedawców, jak i czytelników, wypożyczających pisma do przeczytania.
Ponieważ system wypożyczenia pism jest nieuczynny, ponieważ stanowi spekulację na cudzej własności, narażając interesy Wydawnictw na szwank, apelujemy do uczciwej opinii o okazanie nam pomocy w tępieniu tego zła.
Jednocześnie oświadczamy, że w wypadkach ustalenia przez kontrolę naszą faktów wypożyczenia pism, będziemy przeciw osobom, winnym nadużyciu w stosunku do Wydawnictw, występować na drogę sądowną.
Cajt, Dziennik Wileński, Express Wileński, Gazeta Wileńska 10 gr., Ilustrowany Kurjer Codzienny, Kurjer Warszawski, Kurjer Wileński, Nasze Wremia, Ostatnie Wiadomości, Owent Kurjer, Stowo, Wilner Radjo, Wilner Tog.

Polonista więc lub matematyk mieli po 18 godz., później, ze względu o-szczędnościowych, dodano im trzy godziny, tak, że teraz mają po 21 godz.

Przy tej ilości godzin nauczyciel może należeć do przygotowania się do każdej lekcji, sumiennie poprawiać ćwiczenia piśmienne i bez zbytejnego przemęczenia kierować klasą.

Al... z takiego etatu trudno żyć samotnemu, rodziny utrzymać niesposob. Stąd wyjście — brać godziniki dodatkowe...

Nauczyciel, mający do 50 godzin tygodniowo, nie należy do rzadkości. Powodź się takimiu materialnie wcale nieźle, ale cóż to jest za praca, i jakie są jej rezultaty?

Marne warunki materialne nauczycieli nie pozwalają im należeć do pracodawców nad sobą, wyczerpują, zniechęcają, zabijają indywidualność.

Warunki moralne nie są lepsze. W szkołach państwowych jest nie bywała przedtem zależność nauczycieli od władz administracyjnych szkolnych, w szkole prywatnej — od przedsięwzięciów.

Te szkoły prywatne, niegdyś nasza chluba, snady obecnie przerażająco nisko. Przed paru laty pewien profesor uniwersytetu warszawskiego nazwał szkoły prywatne sklepikami, sprzedającymi matrycy na raty.

To określenie w stosunku do wielu prywatnych szkół w Polsce jest krzywdzące, ale naogół, niestety, jest słuszne!

W szkole średniej (z matkami tylko wyjątkami) nauczyciel pracuje w atmosferze niezdrowej. Skutek tego jest

POD WODĄ DO BIEGUNA

„Nautilus” opuści Szpitzberg 1-go lipca. Przygotowania są już zrobione, wszystko obmyślone, wykończono. Organizatorzy, jako prawdziwie czynni ludzie nie umieją siedzieć i drzeć, a że obecnie nie mają do roboty, więc — opowiadają, kto tylko zechce słuchać, jak wygląda ich statek, w co jest zaopatrzony, jak się odbędzie podróż. Tak dokładnie przewidzie li wszystko, tak szczegółowo opisują, co i jak, że nawet gdyby nie pojechali wcale, nie byłoby czego żałować — wiemy, jak będzie.

Grube, spłaszczone cygaro długości 55 mtr. może się poruszać dość szybko. Ale kpt. Wilkins i towarzysze nie potę pchają się do bieguna, by móc potem się chełpić: „byliśmy tam” — chcą zobaczyć, zbadać, zglebić. Więc ustalono, że Nautilus nie będzie robił więcej, jak 72 km. na dobę; ponieważ od Szpitzbergu do cieśniny Beringa (poprzez biegun) jest 4000 km., tedy właściwa podróż potrwa około 50 dni.

Nautilus będzie płynął rzecz prosta pod wodą, wydośćając się tylko od czasu do czasu dla zrobienia zapasu powietrza. Łódź nigdzie na oceanie nie bývá grubszą, jak 7 metrów — przebiecie takiej powłoki nie jest trudne dla pła i świrdów, umieszczonych na dachu Nautilusa. Zresztą nawet na najwzartych polach lodowych natyka się często wyrwy — takim naturalnym otworem będzie mógł bez fatory wydośćać się Nautilus.

Na powierzchni wciąż niebezpieczeństwo. Ni z tego, ni z owego, lody zaczynają się zbliżać, zsuwać — stalowa łódź peklaby w takim uścisku jak lupinka. Otóż załoga. Nautilusa będzie specjalna, wytrenowana w pionującym starcie do wnętrza lodzi. Na hasło: „wsiadacie” wszyscy jak onarzeni skoczą do środka i łódź zanadnie się w dół ku zgrzytce prących lodów. Predka ucieczka, to jedyny przed niemi ratunek.

Pokraczenie się w stony wodzie jest dużo trudniejsze, niż w słodkiej, która przedstawia mniejszy opór. Potawiacze fok znają dobrze takie zjawisko: zastrzeli się raz grubsze zwierzę — idzie na dno jak kamień; drugim razem — zostaje na powierzchni.

Poprostu zależy to od wody; często górna warstwa oceanu północnego stanowi woda słodka, powstała od topnienia lodów — otóż w takich wypadkach foka idzie na dół jak siekiera, ku zmartwieniu rybaków; gdy zaś woda jest słona — wszystko w porządku, upolowane zwierzę nie tonie.

Uczeni — a będzie ich pełno na Nautilusie — nie zamarzną ani chwili. Tyle rzeczy obiecują sobie sprawdzić, zbadać. Dno oceanu jest zupełnie nieznanne. O głębokościach mamy tylko przypuszczenia, o gruncie nawet tych nam brak.

Kilku mędrców przypuszcza, że księżyc oderwał się w pra-preczasach od ziemi, właśnie stamtąd, z okolic bieguna. Zatem byłaby tam ogromna dziura. Pewnie! cała planeta! Profesor Sverdrup nie bardzo wierzy w tę koncepcję, ale obiecuje zbadać sumieniem. Kpt. Wilkinsowi jest to obojętne — prosi tylko Boga, by księżycowi nie przyszło do głowy wrócić na stare miejsce, właśnie, gdy tam będzie Nautilus.

„Dużo profesorów przypuszcza że zło ta jest pełno na biegunie. Ma ono być rozpuszczone w wodzie. — Jeżeli wrócić cało, napisał jeden z nich do Wilkinsa, to zobaczycie, że cały Nautilus będzie formalnie oblepiony grubą warstwą złota. Ja wam to mówię! Taka zapowiedź nie przeraża nikogo.

Oznaczanie głębokości będzie się odbywać automatycznie. Maszynierja dźwiękowa będzie notowała 6 razy na minucie, ile czasu zużył dźwięk na dosięgnięcie dna i powróć. Cyferki wy-

ten, że nauczyciel nie może być takim, jakim być powinien.

Jakie muszą być cechy dobrego nauczyciela szkoły średniej?

1). Gruntowna wiedza i zamiłowanie do swego przedmiotu.
2). Silna wola, połączona z zapalem w dążeniu do osiągnięcia wyraźnego zakreślonego celu.

3). Szczerość w stosunku do młodzieży i rzetelność w pracy.
4). Znajomość metod wychowawczych.

Czy może te cechy posiadać i rozwijać w sobie współczesny nauczyciel?

Nie!
Dlaczego? No, bo wiedza wymaga stalego kulturywania, na które nie stać zaoranego „belfra”: niema czasu na przeczytanie jakiegoś dzieła, niema pieniędzy na zaprenumerowanie czasopisma lub na kupno książki. Zyje się z procentów kapitału, zdobytego na uniwersytecie lub pcha się naprzód zapomocą tandetnej rutyny.

Wola... zapala... wyraźny cel... Owszem, owszem, ale lepiej dajmy temu spokój: tak łatwo się komuś narazić, komuś nie dogodzić...

I poco?
Szczerość przy szwankującej wiedzy jest niemożliwa: trzeba nadrabiać miłą i pbagować; rzetelność w pracy — rzecz problematyczna w warunkach pracy nienormalnej.

O metodę nauczania i wychowania również nie jest łatwo, gdyż obecnie przeżywamy pasję eksperymentowania — niemał rok — rocznie są próbnymi coraz nowe systemy i metody!

Jeżeli więc wymaganiom tym odpowiedzieć nie potrafi nauczyciel, mający poważne przygotowanie naukowe i chęć do pracy, — cóż mówić o „u-proszczonych” nauczycielach, którzy dyplomy zdobyli, nie mając studiów uniwersyteckich i których jest taka ilość, że nie brak nawet na stanowiskach dyrektorskich!

Praca w szkolnictwie zawsze była wyczerpująca, w obecnych zaś warunkach jest wyjątkowo ciężka i nieprzyjemna, gdyż naogół nie daje nauczycielowi ani moralnego, ani materialnego zadowolenia i zabija indywidualność.

Wskutek tego nie mamy dziś mocnych typów nauczycielskich, pewnych filarów, na którychby trzymała się szkoła. Wspólną cechą wszystkich nauczycieli jest niezadowolenie ze swej pracy, ze stosunków w szkolnictwie, narzekanie na wszystkich i na wszystko, pesymizm.

Typy nauczycieli współczesnych zarysowujące się nieco wyraźniej, oznaczają jej wewnętrzną słabość. Spróbujmy je wymienić.

Nauczyciel „przedwojenny” — Gantunek bardzo rozpowszechniony. Należą do niego nietylko ci, co byli nauczycielami przed wojną, ale i ci, którzy skończyli dobre przedwojenne lub nawet powojenne szkoły. Nauczyciel taki dotychczas nie może się pogodzić z rzeczywistością i na otoczenie spogląda jak na warjatów. Nie rozumie, jak można i poco właściwie — przeładowywać szkoły elementarnie uczniowskim, całkowicie się nie nadającym do nauki; nie chce przetrwać

skakujące, oznaczają odrazu głębokość w metrach. Wystarczy patrzeć, a podłożony arkusz papieru można się zdrzemnąć — a usłużna maszyna zanotuje sama.

Ze spaniem będzie o tyle gorzej, że szkoda nań czasu. Ciągłe nowe widoki, nowe możliwości i problemy naukowe. Podróż krótka — zagadnień mnóstwo. Wilkins nie zabiera leniwców, latków, lecz prawdziwych uczonych. Dla załogi przewiduje się 5 — 6 godzin snu, czyżby profesorowie chcieli chrapać więcej?

PAŃSTWOWY FUNDUSZ DROGOWY

Z dniem 1 kwietnia wchodzi w życie, mająca b. doniosłe znaczenie dla całej gospodarki drogowej i automobilizmu polskiego, ustawa o państwowym funduszu drogowym.

W myśl ustawy P.F.D. jest oddzielna osoba prawna, nad którą zwierzchni zarząd sprawuje Minister. Robót Publicznych. Budżet P.F.D. stanowi załącznik do budżetu państwa.

Państwo ma prawo także zaciągać pożyczki do łącznej wysokości 400 milj. złotych. Ustanowione opłaty płatne są w ratach kwartalnych i wynoszą w stosunku rocznym: od samochodów osobowych i ciężarowych, służących do własnego użytku — po 40 zł. od każdego 100 klg. wagi własnej samochodu, którego waga nie przekroczyła 1500 klg.

Wprowadzone opłaty, w porównaniu z analogicznymi pobieranymi zagranicą, nie są zbyt wygórowane, nie należy się więc obawiać, aby wpłynęły one u nas hamująco na rozwój automobilizmu, którego postępy bardziej są związane z zagadnieniem ulepszenia dróg.

PROTESTY WEKSLOWE NA TERENIE IZBY PRZEM. SŁOW.-HANDLOWEJ W WILNIE W LUTYM 1931 ROKU

Table with columns: Województwa, Luty 1930 r., Styczeń 1931 r., Luty 1931 r. (Ilość, Suma w tys. zł.). Rows include Wilenskie, Białostockie, Nowogrodzkie, Poleskie, and Okręg Izby P. H. w Wilnie.

W lutym 1931 r. w porównaniu z lutym ub. mamy wzrost protestów wekslowych we wszystkich województwach, stanowiących okrąg Izby. Największy wzrost sumy protestów notujemy w woj. wileńskim (52,0 proc.).

nieuniknionej w obecnych ultra - demokratycznych czasach, nawet w szkołach — demagogii i blagi; wścieka się, gdy go zmuszają do korzystania z nieudolnych podręczników; choruje po każdej wizytacji, gdyż nie chce ani swoich przełożonych, ani siebie samego widzieć w roli bohaterów kłopskich anegdotek, — słowem, przejmując się głęboko wszystkim, co podług niego zabija szkołę.

Entuzjasta. Jest doskonałym znawcą wszystkich najnowszych metod pedagogicznych. Z patosem przemawia o skuteczności i zbawienności tej właśnie metody, którą popierają „słery miarodajne”.

Pływacz. Pewna odmiana entuzjasty. Ma „stosunki”. W sposób zadziwiający, imponujący i nieco niepokojący wie wszystko, co się dzieje w kuratorium. Zna tam wszystkich, zaczynając od woźnych. Jest źródłem nie raz zbawiennych informacji, gdyż przystosowując się do różnych okoliczności, udziela rad kolegom.

Urzędnik. Umie na pamięć pragmatykę służbową i zna wszystkie ustawy i okólniki; dotyczące praw i uposażenia nauczyciela.

Polityk. Chce być postem na Sejm. W okresie wyborów dostaje gorzki. Po wyborach szczególnie krytykuje ministra oświaty, dając do zrozumienia, iż na tem stanowisku byłby dobry... kto inny.

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.). W 63 miastach województwa okręgu Izby notujemy wzrost (lutym 1931 r. — lutym 1930 r.) w wykazie miało Wilno (67,3 proc. — suma), natomiast przy porównaniu lutego b.r. ze styczniem r.b. mam. w lutym spała prot. st. w. Największy w woj. poleskim (15,9 proc. — suma) a w odsetczeniu do miast — w Białymstoku (16,9 proc. — suma).

Budżet P.F.D. na rok 1931 — 32, określony jest w wysokości około 72 milionów złotych, z czego 35 milj. przewiduje się za opłat, około 21 milj. złotych z dotacji Skarbu Państwa i 16 milj. zł. wpływu z pożyczki rządowej.

Advertisement for O. KAUCZ ZAMKOWA 8. Koszule od 3 zł. gr. Tykwy 2 75. Pończochy 95. Skarpetki 50. Duży wybór kapeluszy, krawatów od wykwalifikowanych krawców.

Samochód a Kolej. Transport osób i towarów samochodami stworzył olbrzymią konkurencję dla kolei. Działki milionów pasażerów, miliony ton towarów, przewiezione samochodami w roku 1930 są najlepszym dowodem użyteczności tego środka transportu.

W tych warunkach warto podkreślić, że firma Citroen, której samochody osobowe są ulubione znane w całym świecie, wprowadziła na rynek swe nowe powoziki ciężarowe i autobusy, które pod każdym względem nadają się do zastosowania w naszych warunkach.

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Po incydencie z usunięciem dziennikarza polskiego p. Kwietniewskiego z sali obrad w Sejmiku Królewca, złożyli już wyrazy ubolewania p. Kwietniewskiemu nietylko miejscowy niemiecki syndykat dziennikarzy, lecz i prezes tego Sejmiku, w którym miało miejsce zajście, hr. v. Berg i inne władze.

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA UL. NIEMIECKIEJ. Wczoraj w dzień z okna 3-go piętra przy ul. Niemieckiej wypadła na bruk 31-letnia Paulina Cederman. Odniosła ona b. poważne uszkodzenia głowy, rąk i nóg.

Aresztowany... po wyjściu z więzienia. Z więzienia Łukiskiego został zwolniony onegdaj po odsiedzeniu 5 miesięcznego aresztu za kradzież Jan Bielawski.

Pożar młyny w Krzewie. W m-ku Krzewie spłonął młyn motorowy należący do Kaca Dawida. Pożar powstał wskutek nieumiejętnego rozpalania motoru.

Związek zawodowy robotników przemysłu chemicznego został rozwiązany przez władze. Sąd okręgowy w Wilnie do rozpatrzenia wniosku Starostwa Grodzkiego postanowił rozwiązać wileński ogólnokrajowy związek zawodowy robotników przemysłu chemicznego w Polsce.

Czy wiesz, że w każdym URZĘDZIE POCZTOWYM można się UBEZPIECZYĆ NA ŻYCIE P.K.O. (bez badania lekarskiego) w P.K.O.

KRONIKA. Wtorek 31. Balbiny jutro Teodory. Ciężnienie średnie w m. 760. Temperatura średnia — 7.

Urzędowa. Audjencja u p. wojewody. P. Wojewoda Kirtkls przyjął wczoraj na audjencję starostów: pow. wilejskiego p. Neugebauera i Oszmiańskiego p. Iuszyńskiego w sprawie powiatów, oraz prezosów: Izby Kontroli p. Petraszewskiego i Izby Rzemieślniczej p. Szumańskiego.

Wojskowa. Ze stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych. Dnia 29 bm. o godzinie 10 w lok. Wojew. Feder. PZOZ przy ul. Żeligowskiego 4, został wygłoszony odczyt przez inspektora LOPP p. Korowajczyka na temat „Zbrojenia chemiczne Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.”

Skolna. Dyrektor Głuchowski powołany został do Kuratorium. Dowiadujemy się, że na stanowisku dyrektora gimnazjum państwowego im. kr. Zygmunta-Augusta nie została żadna zmiana, że natomiast dyrektor gimnazjum im. J. Słowackiego p. Wł. Głuchowski powołany został do Kuratorium w związku z urlopem naczelnika wydziału szkół średnich p. Jana Bobki.

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

Wielkiemu. Wzrost protestów wekslowych w woj. wileńskim (52,0 proc.).

W kraju i zagranicą, niezwykle czysty, silny i wyraźny.

oddaje popularny.



3-lampowy odbiornik MARCONI 3 LE/3

wykonany z najlepszych materiałów. Proste i niezawodne w konstrukcji. Kształowny wygląd. Łatwość strojenia.

Cena wraz z lampami 21.500.



Dyrekcja Fabryki Warszawa ul. Narbutta 29. Oddziały: Warszawa Marszałkowska 142. 74-116. Katowice 54. Lwów Akademicka 14.

HISTORYJKA W OBRAZKACH PAN CIERPIAŁO ZE SNIPISZEK. Ciąg dalszy.



Rekurować, proszę pisać, jak wygładzić się z mełdunku? Pan adwokat tak orzekła, — Na to niema już ratunku.



Co tu robić, jak postąpić, Jaka z tego wyjścia droga? Trzeba będzie się poradzić U sławnego astrologa.

WOJSKOWA. Ze stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych. Dnia 29 bm. o godzinie 10 w lok. Wojew. Feder. PZOZ przy ul. Żeligowskiego 4, został wygłoszony odczyt przez inspektora LOPP p. Korowajczyka na temat „Zbrojenia chemiczne Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.”

PRELEGENT OMÓWIŁ STAN uzbrojenia chemicznego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w początku wojny światowej, o jego nieważności służby uzbrojenia chemicznego po wypowiedzeniu wojny przez Amerykę Państwom centralnym, oraz wielkość jej wysiłku w produkcji specjalnie gazów bojowych. Dla większego zrozumienia wspomnianego odczytu, były wysłany przeznaczone, ilustrujące: widok zewnętrzny i wewnętrzny głównego arsenału broni chemicznej w Ameryce Północnej.

ZEBRANIA I ODCZYTY. Doroczne walne zebranie członków Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego, Oddziału Wileńskiego (aptekarzy) odbyło się w dniu 17 marca 1931 r. o godzinie 7 wiecz. we własnym lokalu T-wa przy ul. Magdaleny Nr. 4 w Wilnie, na którym to zebraniu, po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, został wyłoniony nowy Zarząd władz towarzystwa w następującym składzie osobowym, a mianowicie: — Zarząd: prezes — Jan Rodowicz, wiceprezes — Witold Augustowski, sekretarz — Witold Jundziłł, skarbnik — Sokolowski Władysław — członkowie zarządu: — Izak Frumkin i Władysław Szantyr; Komisja Rewizyjna: — Wacław Wrzesniowski i Witold Zajękowski. — Sad Koleżeńcki: — Władysław Sokolowski, Nikodem Hrynaskiewicz i Wacław Wrzesniowski.

ROZNE. Konsulat łotewski w okresie świąt wielkanocnych będzie nieczynny: w czwartek 2 kwietnia, piątek 3 kwietnia, niedziela 5 kwietnia, poniedziałek 6 kwietnia, we wtorek 7 kwietnia.

Dzieje Duszy czyli cudowne życie św. Teresy od dzieci. Jezus, wspaniały film katolicki stworzony nakładem 25 milionów franków — zajął miejsce w kinie „Hollywood” w dniach 2, 3 i 4 kwietnia. Najnowsze to arcydzieło sztuki filmowej oczaruje i zachwyci wszystkich a zwłaszcza tak licznych czytelników św. Teresy. Urok mistyczny unosi się nad poświęceniem, cierpieniami i ofiarą tej młodocianej świętej. Mimo że akcja nie odgrywa żadnego znaczenia w powołaniu, (dalszy ciąg kroniki na str. 4-ej)

OFIARY. Zamiat kwiatów na grób śp. Marii Kilińskiej, dla biednej nauczycielki z. 5 składają Rymkiewiczowie. Bezimiennie dla najbiedniejszych z. 10.

CZY ZNAMY WILNO?



Należy obok zamieszczonej fotografii: 1) poznać, 2) wyciąć i zaopatrzyć napisem i swoim nazwiskiem, 3) odesłać do redakcji „Słowa”.

Nauczyciel szkoły średniej nie jest czynnikiem decydującym, często bywa większą ofiarą szkoły, niż uczeń.

O tem pamiętać należy, zastanawiając się nad sytuacją obecną i przyszłością naszej szkoły. W. Ch.

